

Poniedziałek 10 Luty
św. Scholastyki

18:00 + Brygida, Feliks, Maria, Trzebia-
towscy

Wtorek 11 Luty
NMP Lourdes

07:00 + rodzeństwo: Urszula, Jan, Józef,
Lucja

Środa 12 Luty

18:00 /zbiorowa za zmarłych/

+ Leon, Halina Dettlaff

+ Ewa

+ Aleksandra Krukowska w r. śm.

+ z rodzin: Necel i Krukowskich

+ rodzice Magulscy: Elżbieta w r. śm. i
Alfons

+ Ciskowscy: Aniela i Feliks

+ rodzice: Anna i Zygmunt, dziadkowie
Dombke: Teresa i Stanisław

+

+

Czwartek 13 Luty

07:00 + Leon Dering

Piątek 14 Luty
św. Cyryla i Metodego

18:00 + ojciec Tadeusz

Sobota 15 Luty

18:00 - O powrót do zdrowia Marka w
podziękowaniu za opiekę z prośbą o
dalsze łaski dla Niego

Niedziela 16 Luty
VI zwykła

08:00 + Marian w r. śm., Marianna,
dziadkowie Derezińscy i Jan Dereziński

10:30 + Józef Lessnau

16:00 + Leszek i Andrzej Renuz

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,
84-120 CHŁAPOWO , TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL
Numer parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

GŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE V Niedziela Zwykła –9 lutego 2025 r.

1. W bieżącym tygodniu biuro parafialne czynne w poniedziałek i środę po wieczornej Mszy św.
2. W poniedziałek przypada wspomnienie św. Scholastyki, we wtorek NMP w Lourdes. Wyjazd busem na uroczystości dla północnej części diecezji do Wejherowa o godz. 8.40 spod plebanii. Wszystkich, którzy chcą przyjąć sakrament chorych zapraszamy do Wejherowa na 10.00 do oo. franciszkanów lub na Mszę św. do nas o godz. 7.00.
3. W środę jubileuszowa adoracja Najśw. Sakramentu go godz. 17.00-18.00 zakończona Nowenną do MBNP i w czwartek od 9.15-10.15.
4. W piątek przypada święto św. biskupów Cyryla i Metodego.
5. Dziś kolekta budowlana, w dwie kolejne niedziele puszka na ogrzewanie kościoła.
6. Z tyłu kościoła u ministrantów można nabyć Gościa Niedzielnego i nasz parafialny biuletyn.
7. Rekolekcje parafialne odbędą się w stałym terminie w pierwszym tygodniu Wielkiego Postu. Poprowadzi je w tym roku ks. Michał Bielan z Gdańska-Osowej.
8. Burmistrz Władysławowa serdecznie zaprasza mieszkańców Chłapowa na zebranie wiejskie w dniu 19 lutego 2025 roku o godz. 17.00 w remizie strażackiej.
9. Dziękujemy wszystkim, którzy rozmontowali dekorację świąteczną w kościele.

Ks. proboszcz Sławomir Skoblik

Zapowiedzi przedślubne 9 lutego 2025 roku

Jarosław Baran, kawaler z Chłapowa i

Karolina Justyna Weserling , panna z Gnieźdźewa;

„Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5)

i umacnia nas w ucisku

Drodzy Bracia i Siostry!

Obchodzimy XXXIII Światowy Dzień Chorego w Roku Jubileuszowym 2025, w którym Kościół zaprasza nas, abyśmy stali się „pielgrzymami nadziei”. Towarzyszy nam w tym Słowo Boże, które za pośrednictwem Św. Pawła przekazuje nam przesłanie wielkiej zachęty: „Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5), co więcej umacnia nas w ucisku.

Są to słowa pocieszające, ale mogą jednak rodzić pewne pytania, zwłaszcza w tym, kto cierpi. Na przykład: jak pozostać mocnym, gdy jesteśmy dotknięci poważnymi chorobami, powodującymi kalectwo, wymagającymi być może leczenia, którego koszty przekraczają nasze możliwości? Jak to uczynić, gdy oprócz naszego cierpienia widzimy cierpienie tego, kto nas kocha, i który choć jest blisko nas, czuje się bezsilny, aby nam pomóc? We wszystkich tych okolicznościach odczuwamy potrzebę wsparcia większego od nas: potrzebujemy pomocy Boga, Jego łaski, Jego Opatrzności, tej siły, która jest darem Jego Ducha (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 1808). Zatrzymajmy się więc na chwilę, aby zastanowić się nad obecnością Boga blisko tych, którzy cierpią, szczególnie w trzech aspektach, które ją charakteryzują: spotkanie, dar i dzielenie się.

1. Spotkanie. Kiedy Jezus wysłał siedemdziesięciu dwóch uczniów na misję (por. Łk 10, 1-9), zachęca ich, aby mówili chorym: „Przybliżyło się do was królestwo Boże” (w. 9). To znaczy, prosi ich, aby pomogli im znajdować nawet w słabości, jakkolwiek bolesnej i trudnej do zrozumienia, szansę do spotkania z Panem. Rzeczywiście, w czasie choroby, jeśli z jednej strony odczuwamy całą naszą kruchość stworzenia – fizyczną, psychiczną i duchową – to z drugiej strony doświadczamy bliskości i współczucia Boga, który w Jezusie podzielił nasze cierpienia. On nas nie opuszcza i często zaskakuje nas darem wytrwałości, o której nigdy byśmy nie pomyśleli, a której sami nigdy byśmy nie zdobyli.

Choroba staje się więc okazją do spotkania, które nas przemienia, do odkrycia niewzruszonej skały, do której możemy się zakotwiczyć, aby stawić czoła burzom życia. Jest to doświadczenie, które nawet w wyrzeczeniu czyni nas silniejszymi, ponieważ jesteśmy bardziej świadomi, że nie jesteśmy sami. Z tego powodu mówi się, że cierpienie zawsze niesie ze sobą tajemnicę zbawienia, ponieważ pozwala doświadczyć bliskiego i realnego pocieszenia pochodzącego od Boga, aż do „poznania pełni Ewangelii ze wszystkimi jej obietnicami i życiem” (Św. Jan Paweł II, Przemówienie do młodzieży, Nowy Orlean, 12 września 1987 r.).

2. I to prowadzi nas do drugiego punktu refleksji: do daru. Istotnie, nigdy, tak bardzo jak w cierpieniu, nie uświadamiamy sobie, że wszelka nadzieja pochodzi od Pana, a zatem jest przede wszystkim darem, który należy przyjąć i pielęgnować, pozostając „wiernymi wierności Boga”, według pięknego wyrażenia Madeleine Delbrél (por. La speranza è una luce nella notte, Città del Vaticano 2024, Prefazione). Ponadto, tylko w zmartwychwstaniu Chrystusa wszelki nasz los znajduje swoje miejsce w nieskończonym horyzoncie wieczności. Jedynie z Jego Paschy pochodzi pewność, że „ani śmierć, ani życie, ani

aniolowie, ani Zwierchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga” (Rz 8, 38-39). A z tej „wielkiej nadziei” wypływa każdy inny promyk światła, dzięki któremu można przezwyciężyć życiowe próby i przeszkody (por. Benedykt XVI, Enc. Spe salvi, 27.31). Nie tylko to, ale Zmartwychwstały idzie także z nami, stając się naszym towarzyszem podróży, jak dla uczniów z Emaus (por. Łk 24, 13-53). Podobnie jak oni, my również możemy podzielić się z Nim naszym zagubieniem, naszymi niepokojami i naszymi rozczarowaniami, możemy słuchać Jego Słowa, które nas oświeca i rozpala nasze serce, i rozpoznać Go obecnego w łamaniu Chleba, dostrzegając w Jego przebywaniu z nami – pomimo granic teraźniejszości – owo „ponad”, które stając się bliskie, przywraca nam odwagę i ufność.

3. I tak dochodzimy do trzeciego aspektu – do dzielenia się. Miejsca, w których cierpimy, są często miejscami dzielenia się, gdzie wzajemnie się ubogacamy. Ilekroć, przy łóżku chorego uczymy się nadziei! Ilekroć, stojąc blisko tych, którzy cierpią, uczymy się wierzyć! Ilekroć, pochylając się nad potrzebującymi, odkrywamy miłość! A więc, uświadamiamy sobie, że jesteśmy „aniołami” nadziei, posłańcami Boga, jedni dla drugich, wszyscy razem: chorzy, lekarze, pielęgniarki, członkowie rodzin, przyjaciele, kapłani, zakonnicy i zakonnice; tam gdzie jesteśmy: w rodzinach, przychodniach, domach opieki, w szpitalach i w klinikach. I ważne jest, abyśmy potrafili uchwycić piękno i znaczenie tych spotkań łaski i nauczyli się zapisywać je w duszy, aby o nich nie zapomnieć: aby zachować w sercu życzliwy uśmiech pracownika służby zdrowia, wdzięczne i ufne spojrzenie pacjenta, wyrozumiałą i troskliwą twarz lekarza lub wolontariusza, pełną oczekiwania i z troską twarz małżonka, dziecka, wnuka lub drogiego przyjaciela. To wszystko są światła, które warto docenić, które nawet w ciemnościach próby nie tylko dają siłę, ale uczą prawdziwego smaku życia, w miłości i w bliskości (por. Łk 10, 25-37).

Drodzy chorzy, drodzy bracia i siostry, którzy służycie pomocą cierpiącym, w tym Roku Jubileuszowym odgrywacie bardziej niż kiedykolwiek szczególną rolę. Wasze podążanie razem jest bowiem znakiem dla wszystkich, „hymnem na cześć ludzkiej godności, pieśnią nadziei” (Bulla Spes non confundit, 11), której głos wykracza daleko poza sale i łóżka miejsc opieki, w których się znajdujecie, pobudzając i zachęcając do miłości „zgodny chór całego społeczeństwa” (tamże), w harmonii niekiedy trudnej do osiągnięcia, ale właśnie dlatego najbardziej słodkiej i mocnej, zdolnej wnieść światło i serdeczność tam, gdzie ich najbardziej potrzeba. Cały Kościół dziękuje wam za to! Ja również to czynię i modłę się za was, powierzając was Maryi, Uzdrawieniu Chorych, poprzez słowa, z którymi wielu braci i siostr zwracało się do Niej w potrzebie:

Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona.

Błogosławię was wraz z waszymi rodzinami i bliskimi i proszę, abyście nie zapomnieli modlić się za mnie.

Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, dnia 14 stycznia 2025 r.